

**Protokół nr 14/XII/2024**  
**posiedzenia Komisji Finansów, Budżetu i Polityki Podatkowej**  
**Rady Miejskiej w Łodzi**  
**z dnia 5 grudnia 2024 r.**

**I. Obecność na posiedzeniu:**

stan Komisji - 9 radnych

obecnych - 9 radnych

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr **1, 2** do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla radnych stanowią załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenia dla gości stanowią załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

**II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:**

Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak.

**III. Proponowany porządek posiedzenia:**

1. Zmiany w porządku obrad.
2. Zapoznanie Komisji z opiniami Komisji Rady Miejskiej, Jednostek Pomocniczych Miasta oraz ze stanowiskami innych podmiotów w sprawie projektu budżetu Miasta Łodzi na 2025 rok.
3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

**IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:**

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak** powitał obecnych radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii.

**Ad. pkt. 1. Zmiany w porządku obrad.**

**Przewodniczący Komisji** przedstawił proponowany porządek posiedzenia. Zapytał, czy są jakieś uwagi do porządku obrad Komisji.

Nikt nie zgłosił uwag.

W związku z brakiem uwag **przewodniczący Komisji** przeszedł do procedowania zaproponowanego porządku obrad.

**Ad. pkt. 2. Zapoznanie Komisji z opiniami Komisji Rady Miejskiej, Jednostek Pomocniczych Miasta oraz ze stanowiskami innych podmiotów w sprawie projektu budżetu Miasta Łodzi na 2025 rok.**

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak** przedstawił opinie Komisji Rady Miejskiej.

Opinie Komisji stanowią załącznik nr **5** do protokołu.

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak** przeszedł do omawiania opinii Jednostek Pomocniczych Miasta.

Opinie Jednostek Pomocniczych Miasta stanowią załącznik nr **6** do protokołu.

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Mamy dwie opinie, które wpłynęły już po terminie, Rady Osiedla Widzew Wschód oraz Rady Osiedla Nowosolna. Rada Osiedla Widzew Wschód podjęła uchwałę 2 grudnia. Jest to wyrażenie negatywnej opinii w sprawie projektu budżetu miasta na 2025 rok oraz WPF. Rada Osiedla Nowosolna, podjęła uchwałę 28 listopada, ale ta uchwała dotarła do nas wczoraj. Rada ze zdumieniem stwierdziła w projekcie budżetu miasta oraz WPF na lata 2025-2050 wycofanie się miasta i Pani Prezydent jako wnioskodawczynie uchwał budżetowych z realizacji ważnych dla osiedla inwestycji. Pierwsza rezygnacja z realizacji zadania w WPF i z budżetu 2025 to wykonanie kulturalno-edukacyjno-zdrowotnego Centrum Kultury Seniora w Nowosolnej przy ulicy Jugosłowiańskiej. Po drugie brak finansowania zadania budowa dojazdu do węzła Brzeziny na autostradzie A1, czyli tzw. obwodnicy Nowosolna. Poproszę o zabranie głosu Panią przewodniczącą Zarządu RO Nowosolna.”

Opinia RO Widzew Wschód stanowi załącznik nr **7** do protokołu.

Opinia RO Nowosolna stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

### **Faza pytań i dyskusji.**

**Przewodnicząca Zarządu RO Nowosolna:** „Jestem trochę zdumiona, że uchwała tak późno dotarła, ale będę to wyjaśniała. Natomiast ja wcześniej do wszystkich Państwa radnych wysłałam projekt uchwały na skrzynki mailowe, przewidując pewnie, że coś się po drodze może podziać, ale to jakby nie jest istotne. Dla nas jest szalenie ważne, żebyście Państwo odpowiedzieli mieszkańcom, chyba nie tylko Nowosolnej, bo całej wschodniej części miasta, co z obwodnicą Nowosolna, dlaczego ani śladu nie mamy tego zadania w budżecie, ani w Wieloletniej Prognozie Finansowej do 2050 roku. Druga sprawa to kwestia placówki kulturalnej na terenie naszego osiedla procedowanej od 2017 roku. Pojawiała się ona w dwóch budżetach, nawet w Wieloletniej Prognozie Finansowej swego czasu. Miasto nie podjęło żadnych działań, nie zrobiono do tej pory nic. Ja pamiętam, byłam bardzo zaangażowana i Pani Prezydent była nawet bardzo zaangażowana w te działania swego czasu, także jest to też dla nas bardzo smutne i jest dużym zaskoczeniem. Pomijam te wszystkie problemy, które mają inne osiedla i też pod nimi się podpisuje, bo na infrastrukturę i wszystkie inne rzeczy na terenie takich osiedli jak nasze oczywiście pieniędzy za bardzo nie ma. Natomiast te dwie takie inwestycje są dla nas bardzo ważne w obliczu wszystkich innych problemów, o których tam dalej w tej naszej uchwale jest napisane i które są wyszczególnione. Chciałabym wyjść z tego spotkania z wiedzą, co z tymi dwiema sztandarowymi inwestycjami.”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Bardzo żałuję, że Pani przewodnicząca nie była na komisji merytorycznej, bo wtedy by się pewnie więcej dowiedziała. Ja na chwilę obecną nie jestem w stanie się ustosunkować do tych dwóch pytań. Mogę tylko powiedzieć, że budżet jest wypadkową możliwości i jest w dużej części niestety ograniczony poprzez środki.”

**Przewodnicząca Zarządu RO Nowosolna:** „Wykazywane było w poprzednich budżetach i WPF, mówię o obwodnicy jako priorytet. Do kwietnia tego roku w mediach czytaliśmy jak to ta obwodnica wschodnia Łodzi powstanie, jako sztandarowe zadanie miasta Łodzi, jako jedna z ważnych inwestycji drogowych. I co się nagle stało między kwietniem a listopadem?”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Z tego co wiem pomysł na obwodnicę Nowosolnej jest. Natomiast z tego co obserwuję na razie nie ma żadnych

zabezpieczonych środków na ten projekt. I to finansowanie miało być też ze środków krajowych. Myślę, że dopóki nie ustalimy źródła finansowania i nie mamy zabezpieczonych środków, to trudno mówić o budowie tej obwodnicy, która będzie kosztowała kilkaset milionów złotych. To jest niewątpliwie bardzo ważny projekt. Natomiast z tego co ja kojarzę był to projekt, który w kwietniu był mówione, że jest potrzebny, ale nie było mówione, że będzie budowany w 2025 roku. Tylko, że to jest projekt, który ma powstać w ciągu najbliższych lat i który ma być realizowany. I nie ukrywam, że chciałbym, żeby ta obwodnica powstała, bo ona bardzo przyspieszy podróżowanie do centrum miasta i będzie obwodnicą nie tylko dla Nowosolnej, ale generalnie przyspieszy dojazd do centrum i odciążą np. Widzew Wschód, jeśli chodzi o wjazd z autostrady. Niemniej trzeba pamiętać, że ta obwodnica musi być zaplanowana. Myślę, że też przed nami jest dosyć istotna decyzja, gdzie ona ma się kończyć. Ponieważ jeżeli obwodnica Nowosolnej ma biec, tak jak było planowane, częściowo nowym śladem i potem ma być wpięta w ulicę Pomorską i dojechać, tak naprawdę miała być dobudowana do centrum kliniczno-dydaktycznego przy Pomorskiej i miała się kończyć przy Konstytucyjnej, to pytanie co dalej? Ponieważ ten potok samochodów musi być dalej analizowany. Ulica Pomorska na odcinku od Konstytucyjnej do Ronda Solidarności nie przyjmie takiego potoku. Pamiętam, że w poprzedniej kadencji była dyskusja na temat skierowania tego potoku ulicą Konstytucyjną na tym odcinku od Pomorskiej do Małachowskiego. Powstaje pytanie, co z dalszym odcinkiem, ponieważ tak naprawdę dalej powinna być wybudowana ulica Konstytucyjna w śladzie, gdzie jest dzisiaj park i teren zielony oddzielający dwa parki, park Baden-Powela i park Trzeciego Maja. Natomiast wiemy, że to jest zaplanowana ulica, tam jest ślad zaplanowany, tam jest małe boisko piłkarskie przy hali. Natomiast wiemy, że to jest dosyć kontrowersyjna decyzja, ponieważ to jest piękny teren zielony, który może być przedzielony ulicą, bo ta ulica Konstytucyjna tam była od lat planowana i potem w tym śladzie droga może biec do ulicy Gromanów, która powinna być wydłużona do ulicy Konstytucyjnej. Wtedy można powiedzieć, że mamy piękną obwodnicę Nowosolnej, która się wpina i kieruje ruch do samego dworca Łódź Fabryczna. Oczywiście według wcześniejszych zamierzeń drogowców taka ulica mogłaby powstać, taka obwodnica. Natomiast myślę, że bez takich prac studyjnych i bez koncepcji urbanistycznej jak ma powstać do końca ta obwodnica, to trudno jest moim zdaniem w ogóle podejmować decyzję o jej budowie, bo ona musi się gdzieś kończyć. Wiemy, że ma się zaczynać przy rondzie, przy

zjeździe z autostrady A1 i tam już mamy kawałek wybudowany, natomiast musi gdzieś ta ulica się potoczyć. Więc na razie nie mamy chyba środków i nie będziemy mogli w tej chwili podejmować żadnych decyzji.

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Sprawa tej obwodnicy jest nam dobrze znana i słyszymy prośby i nawet protesty mieszkańców, że nie ma jeszcze decyzji w tej sprawie. Panie Przewodniczący, żeby może przyspieszyć, bo tak, nie mamy pieniędzy na to, ale mamy nadzwyczajnie 15 tysięcy złotych, 350 milionów w perspektywie następnych pięciu lat. Może by doprowadzić do jakiejś nadzwyczajnej Komisji Transportu na wniosek mieszkańców i na przykład podyskutować w blokach tematycznych. Pierwszy blok miałby dotyczyć, tego jak powinna wyglądać ta obwodnica i jakie są wady i zalety tych koncepcji. Tam jest kilka koncepcji i te koncepcje jeszcze do końca nie są dookreślone. Więc pierwszym punktem moim zdaniem jest zwołać na nadzwyczajną Komisję Transportu. Usiąść z mieszkańcami, którzy mają przeanalizowane, przemyślane te koncepcje i praktycznie Państwo powinniście przyjąć z tą jedną koncepcją taką, która będzie zgodą wszystkich Was. Tam są też jakieś takie podziały, pęknięcia, jedni uważają tak, drudzy tak. Druga rzecz uważam, że trzeba tu rozmawiać z Panem Skarbnikiem, do którego ja mam ostatnio bardzo dużo szacunku za chęć współpracy ze mną. Uważam, że te pieniądze, jeżeli Pan Skarbnik się pochyli, zabierze na różne głupoty pod tytułem PR-y, fundowanie etatów dla radnych miejskich w spółkach różnych, między innymi w ZOO i przeniesie te pieniądze właściwie na inwestycje.” Panie radny, ale to nie ma żadnych pieniędzy dla radnych. Proszę Pana, ja prowadzę firmę, ja bym wiedziała, gdzie tylko coś ty uciąć. Tutaj należy się zabrać za koszty niepotrzebne i uważam, że trzeba temat nie jątrzyć, nie dyskutować, tylko poprosić Radę Osiedla, żeby na przykład oni popróbowali tam między sobą to poukładać, żeby to było optymalne. Pamiętajcie o parkach i terenach leśnych. Tutaj ja stoję też na stanowisku, podobnie jak wielu radnych, że parków i lasów nie niszczymy. Czyli ta obwodnica, jak Pan przewodniczący tu zaznaczył, powinna mieć jakąś taką lokalizację też optymalną z punktu widzenia i kosztów realizacji, z punktu widzenia lokalizacji. Musimy ustalić, w jaki sposób te pieniądze powinny się znaleźć, bo mamy kupę kasy na miękkie szkolenia na przykład w ramach ekologii, a nie mamy pieniędzy na twarde realizacje drogi, obwodnice, chodniki. To jest twarda realizacja, która jest absolutnie potrzebna mieszkańcom. I tutaj wszystkich proszę o wsparcie i pomoc. Panowie

przewodniczący, ustalcie dla mieszkańców taki tryb działania, żeby można było tę sprawę popychać.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Będę rozmawiał z przewodniczącym Komisji Transportu, żeby zrobić spotkanie Komisji Transportu, na którym będzie omawiany temat obwodnicy Nowosolnej, żebyśmy mogli tę sprawę rozstrzygnąć i żebyśmy mogli na ten temat porozmawiać, bo wydaje się, że ta sprawa wymaga wyjaśnienia. Niemniej, pamiętajmy, że ona jest wielowątkowa i tematem się zajmiemy.”

**Przewodnicząca Zarządu RO Nowosolna:** „Proszę Państwa, trochę jestem przerażona i zdumiona tym, co tutaj usłyszałam. Przecież jeżeli chodzi o obwodnicę Nowosolna, to jest zrobiony projekt i jest przyjęta opinia środowiskowa. Do szczęścia mieszkańców Nowosolnej potrzebne są tylko pieniądze i Państwa decyzja. Sprawdźcie Państwo te dokumenty, ponieważ ten etap, po chyba dwudziestu paru latach konsultacji, protestów mieszkańców, o którym wiemy, został szczęśliwie zakończony wydaniem tak oczekiwanej przez nas i przez miasto opinii środowiskowej. I nie ma żadnych protestów i dywagacji wśród nas, mieszkańców, na ten temat. Tylko, tak jak sama Pani Prezydent i wszyscy Państwo, żeście wcześniej mówili, to jest tylko kwestia decyzji i kwestia finansowania. Miało to być finansowane ze środków unijnych. Ja rozumiem, że w tej chwili nam się trochę tutaj te środki zaczęły pojawiać, zgodnie z obietnicami. I z tego, co wiemy z faktów medialnych, bo nikt nas nie informuje, co jest największym naszym problemem, mieszkańców w ogóle, że nikt nas nie informuje o różnych działaniach. My się też z faktów medialnych dowiadaliśmy, że miasto Łódź wystąpiło o finansowanie obwodnicy Nowosolna ze środków unijnych. To było w takim okresie jeszcze przedwakacyjnym chyba, w tym roku. Ja mam pytanie w takim razie, jaki jest efekt tych działań i dlaczego tutaj pada taka informacja, że to się pytajmy mieszkańców, zrobmy zebranie. To wszystko już było, to wszystko przez 20 lat zostało załatwione.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Z tego, co wiem, ten przebieg, który został ustalony kończy się na Pomorskiej, Konstytucyjnej. Oczywiście tam wnioski były składane. Niemniej jednak ja bym poszedł troszkę dalej, bo wydaje mi się, że ten odcinek jest istotny, ale również trzeba pomyśleć co dalej.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „O ile mnie pamięć nie myli, to obwodnica nie była w WPF-ie, a już tym bardziej w budżecie. Te kilkaset milionów nigdy nie było w WPF-ie i w budżecie. Były środki na opracowanie. Ma Pani całkowitą rację, powstało

opracowanie, natomiast to nie jest dokumentacja projektowa. To jest tylko ta dokumentacja służąca koncepcji, służąca uzyskaniu decyzji środowiskowej, natomiast to nie jest projekt budowlany. Różnica jeśli chodzi o koszty jest zasadnicza. Ja absolutnie zgadzam się z potrzebą tej obwodnicy, tylko chodzi o to, żebyśmy uzgodnili też pewne fakty, bo nie było tak, że pieniądze na obwodnicę były w WPF-ie, już nie wspominam o budżecie i nagle zniknęły. Tak naprawdę jedynym dokumentem, o którym można mówić, że to się pojawiało i zniknęło, to jest tak zwana lista projektów strategicznych, która była zmieniana. Tam rzeczywiście ewidentnie po pojawieniu się KPO zniknęły wszystkie projekty drogowe. Z tej listy zniknęły wszystkie projekty drogowe, nie tylko obwodnica Nowosolnej, a to ze względu na to, że KPO nie przewiduje finansowania projektów drogowych i budowy dróg i obwodnic, więc te projekty w związku z tą perspektywą zostały po prostu z niej wycofane. Ale to nie jest absolutnie WPF. To taka pierwsza uwaga. Dwie uwagi nie dotyczą już bezpośrednio Nowosolnej. Oczywiście też zgadzam się z tym, żeby się odbyło to posiedzenie Komisji Finansów i to wyjaśniło. Natomiast pierwsza sprawa, ja odczuwam po odczytaniu opinii osiedla Bałuty Doły potrzebę, takie przynajmniej poczucie, że należałoby wyjaśnić Radom Osiedli pewne rzeczy, jeśli chodzi o podstawy finansowania. Regularnie pojawia się postulat rozwiązania wszelkich rezerw, również na zarządzanie kryzysowe na przykład, również rezerwy na budżet obywatelski, bo w tej postaci, w której budżet został przesłany do Rad Osiedli tam jest rezerwa na budżet obywatelski. Dopiero rozwiązanie jej nastąpi w autopoprawce. W związku z czym, tak naprawdę spełnienie tego, co Rada Osiedla Bałuty Doły napisała to byłoby skasowanie budżetu obywatelskiego, skasowanie pieniędzy, które Prezydent może wykorzystać w sytuacji, gdyby był jakiś pożar. Wydaje mi się, że w tej sytuacji, przy tych zapisach nie podejrzewam, aby autor i Rada przyjmując to stanowisko czyniła to świadomie ten postulat, rozwiązania rezerw. I w związku z tym, może by zrobić, może by urządzić Radom Osiedli jakieś szkolenie tak naprawdę jak ten budżet funkcjonuje, jak ten budżet czytać. Ta rezerwa ma na przykład bardzo głębokie uzasadnienie. Dwa przykłady podałem i to jest taka moja druga refleksja. Pozwolę sobie jeszcze na trzecią refleksję. Ja wielkim szacunkiem cenię Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny Uniwersytetu Łódzkiego. Ja bym chętnie usłyszał, też doceniam doświadczenia wszelkich przedsiębiorców, w jaki sposób ze spółki prawa handlowego, która poczyni oszczędności na przykład 10 tysięcy złotych, te oszczędności mają trafić do budżetu miasta, w szczególności jeszcze jeżeli spółka

na przykład trwale nie wypłaca dywidendy. Nawet jeżeli wypłaca dywidendy, to jak te 10 tysięcy, które oszczędzi spółka, ma trafić w kwocie 10 tysięcy zł do budżetu miasta? Ile spółek nie osiąga zysku, a ile spółek nie bierze dopłat. Bo to jest też kwestia pewnej edukacji budżetowej. Nie jest tak, że spółka osiąga deficyt, a musi pobrać dopłatę z budżetu, to tak nie działa. Spółek, które mają wynik ujemny jest znacznie więcej niż spółek, które pobierają dotacje z budżetu miasta. Jeżeli pan radny twierdzi, że fakt tego, że nie każda spółka, która ma ujemny wynik finansowy wymaga dopłaty ze strony miasta. Jeżeli ten fakt nie jest związany z budżetem miasta, to ja się pytam, jaki fakt jest związany z budżetem miasta? O czym my mamy rozmawiać, jak nie o tym? To są fundamentalne sprawy, bo żądanie finansowania czegoś przez oszczędności w spółkach pojawia się notorycznie. I notorycznie jest to po prostu postulat, który jest nieosiągalny. I to było wielokrotnie tłumaczone. I warto o tym wiedzieć, bo to są podstawy. To nie jest tak, że można osiągnąć pewne oszczędności i te oszczędności można przenieść. Z tych przyczyn, o których zostało powiedziane. A jeżeli ktoś uważa inaczej, to proszę to zreferować. Jak robimy? Osiągamy 100 tysięcy zł w tej konkretnej spółce oszczędności i te 100 tysięcy zł trafia do budżetu miasta. Tylko proszę nie mówić, że będzie to zmniejszenie dopłaty, bo ta spółka nigdy na przykład dopłaty nie pobierała.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Radosław Marzec:** „Zrozumiałem, że Pan radny Walasek chce wygłosić swoje wykłady we wszystkich radach osiedla na temat jak nie wolno krytykować budżetu miasta Hanny Zdanowskiej. Chciałby Pan zakrzyczeć głos rady osiedli. To, że Pan próbuje zmieniać opinię Komisji Planu na siłę, która już wydała opinię, to jedno, bo tutaj ma Pan na to wpływ i próbuje cię tutaj mieszać, ale Rady Osiedla niestety są niezależne i mogą wydawać swoje opinie, nie takie jak państwo byście z koalicji rządzącej chcieli. Odnosząc się do kwestii obwodnicy Nowosolnej, to żebyśmy wyszli z tego spotkania z jakąś wiedzą, informacją i dla radnych i dla radnych osiedlowych, to faktycznie kwestia związana z obwodnicą osiedla Nowosolnej jest od 2014 roku, czyli już trzecią kadencję o tym rozmawiamy. I niestety na tych rozmowach tylko się kończy. Pani Prezydent, co kampanię wyborczą obiecuje obwodnicę, że będzie priorytetowa, a okazuje się, że Pan Skarbnik nawet nie ma wpisanego tego do WPF-u. Ja bym prosił o przygotowanie informacji od Pana Skarbnika dla nas, dla radnych Komisji Finansów, dla tych państwa, którzy przyszli dzisiaj na Komisję, jaki jest plan drogowy na tą obwodnicę, jakie są możliwości pozyskania tych środków i jak Pan Skarbnik to widzi. Tu nie jest potrzebna Komisja



Transportu. Komisja Transportu już zdecydowała, Pani przewodnicząca jako przedstawiciel mieszkańców mówi, że już jest wersja obrona. Tu chodzi tylko o środki wpisane do budżetu i do WPF-u, to jest najistotniejsze i najważniejsze. Bo ci Państwo przychodzą do nas na Komisję, mają do nas żal, pretensje, że nie wiadomo co z obwodnicą. Pani Prezydent powiedziała, że jest priorytet dla tej obwodnicy. No tak, tylko co wybory pani Prezydent może mówić, że jest taki priorytet. Tych basenów na Janowie i Olechowie też już by było kilka nawet, że radny Kacprzak musiałby się zdecydować, na które basen będzie chodził, a tak to ma dylemat. Tak to nie ma tego dylematu, bo musi jechać gdzieś indziej. Panie Skarbniku, o taką informację proszę. Po drugie, pojawiła się informacja również, że był planowany budynek kulturalny na Nowosolnej. Prosimy jako radni o taką informację, czy to było w planach finansowych? Jaka jest jego historia i kiedy może zostać zrealizowany.”

**Radna p. Izabela Kaczmarek:** „Chciałam jeszcze dopytać w tej sprawie. Wiadomo, że powstała spółka Łódzkie Inwestycje, która ma przejąć projekty budowy dróg za określoną cenę, bo te projekty zostały tak ustawione, żeby sobie spółka dorobiła dodatkowo, czyli jest dublowanie kosztów o 5%. Z całego budżetu, nawet gdyby tego ruchu finansowego nie było, to by były pieniądze na co innego. Ale tu chodzi o to, żeby pokazywać sztuczne dochody i tworzyć wynagrodzenia dla wybranych, żeby mieli większe prawa do większych wynagrodzeń niż to jest przyjęte w Urzędzie Miasta Łodzi w poszczególnych wydziałach. Wydaje mi się, że należałoby, Panie wiceprzewodniczący, doprowadzić do jakiejś komisji mimo wszystko, żeby się zastanowić, czy na przykład nie można zrobić korekty do budżetu i dokonać pewnych zmian, które by pozwoliły znaleźć środki na budowę, czy obwodnicy, czy kanalizacji w mieście Łodzi. Bo to, nad czym my debatujemy i głosujemy, to tylko nad suchymi tabelkami i strategiami, które zamiast doprowadzić do ekonomizacji wydatków miasta, doprowadzają do budowy dodatkowej struktury, czapy, która niestety kosztuje mieszkańców, a czapa jest zadedykowana nieefektywności, czyli konkretnym realizacjom tych projektów, tylko wyprowadzaniem pieniędzy tak, żeby ciężko było je znaleźć. Ja jestem za tym, żeby mimo wszystko doprowadzić do jakiejś komisji nadzwyczajnej i pochylić się nad tym. Nie zrzucić tego raportowania tylko na Pana Skarbnika, ale żeby wspólnie wszyscy radni znaleźli metodę na rozwiązanie problemu braku finansów na bardzo ważne rzeczy. Bo jeżeli dbamy tylko o ŁI, nową spółkę, bo to od początku jest zamierzenie takie, żeby powstawały prezesi, zarządy i żeby tam kasa szła, tak jak w ZOO idzie po 30 ponad tysięcy zł na wynagrodzenie

Pana prezesa, to po prostu warto doprowadzić do jakiejś komisji i zastanowić się nad znalezieniem tych pieniędzy, nad tym, żeby te pieniądze znalazły się na obwodnicy. Co panowie proponujecie w tej kwestii?"

**Radny p. Tomasz Anielak:** „Ja tak wsłuchując się w tę dyskusję mam dwie sprawy do podjęcia. Pierwsza, proszę wziąć pod uwagę w przyszłości, mówimy o budżecie opiniowanym na przyszły rok, bo już teraz nic z tym nie zrobimy, ale w mojej ocenie dobrze by było, gdyby dzisiaj byli przedstawiciele departamentów, czyli komórki merytoryczne do dyskusji. Ja wiem, że zaraz będzie wniosek, że merytorycznie już rozmawialiśmy, ale proszę mieć na uwadze, że dzisiaj jest opinia Rad Osiedli.

Członkowie Rad Osiedli to zwykle osoby pracujące, one nie mogą przychodzić na każde posiedzenia Komisji Finansów. Są dzisiaj i ja za to bardzo dziękuję i uważam, że w takim dniu jak opiniowanie budżetu przez jednostki pomocnicze powinni być tutaj przedstawiciele z Urzędu Miasta, żeby móc chociażby taką obwodnicę Nowosolnej wytłumaczyć merytorycznie. Mam wrażenie, że temat nie jest wytłumaczony i też w mojej opinii przedstawienie publiczne, w kwietniu w prasie, w telewizji, jak to będzie świetnie i wspaniale, a jak widzimy wcale tak nie jest, bo nic nie jest naniesione na papier, jest okłamywaniem mieszkańców i dobrze by było, żeby komórki merytoryczne odniosły się do tego w odpowiedni sposób.

Przeprowadzenie wyborów do Rad Osiedli w dniu 27 października miało w mojej ocenie ogromny wpływ na to, że te opinie nie spłynęły, spłynęły po czasie i jest z tym duże zamieszanie. Termin wyborów taki, a nie inny, który Państwo zaproponowaliście i gdzie byliśmy temu przeciwni, spowodował, że opinia na temat budżetu nie mogła być wydana przez wiele osiedli. Jest to z założenia złe i dobrze by było w przyszłości też wyciągnąć z tego wnioski i przeprowadzić termin wyborów w takim terminie, aby nowa Rada Osiedla, która zdąży się ukonstytuować, mogła i miała na to czas zaopiniować budżet. Tak jak widzimy tutaj, mamy pięć opinii w czasie, dwie po czasie, z czego jedna dyskusyjna, bo rzeczywiście radni dostali tą opinię dużo wcześniej z Nowosolnej, niż to mówiła Pani sekretarz na Komisję, natomiast nie może tak być, bo mówimy o ułamku opinii, a te opinie chciałbym, żeby też były weryfikowane tutaj przez naszą Komisję, ale również przez Pana Skarbnika, z możliwością ewentualnych realizacji w przyszłości i żeby były te głosy mieszkańców, bo Rady Osiedli są przedstawicielami mieszkańców, bezpośrednio ich głosu, zostały wysłuchane, a nie te opinie wyrzucone później w ką. Chodzi o to, żebyśmy też przeanalizowali możliwości realizacji tych, które są tam ujęte.”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Ja oczywiście podejmę to działanie i na temat historii budżetowej tych dwóch przedsięwzięć napiszę. Natomiast rzeczywiście, jeżeli chodzi o szczegóły i merytoryczny zakres, to jednak prosiłbym, aby to na komisjach merytorycznych i od dysponentów środków jednak ta informacja wychodziła.”

**Przewodniczący RO Bałuty Doły:** „Bardzo mi nie odpowiada taka ocena i uważam, że jeżeli ma Pan zastrzeżenia co do naszej opinii, serdecznie zapraszamy do Rady Osiedla na zebranie i żeby Pan nas pouczył jak powinniśmy właściwie czytać budżet miasta. To taka moja uwaga. Natomiast Panie Przewodniczący Walasek, chciałbym się odnieść do paru rzeczy, które są bardzo wnikliwie przeanalizowane. My w opinii napisaliśmy bardzo wyraźnie. Mieliśmy bardzo krótki czas na zapoznanie się z ponad 350 stronami budżetu. I tego się nie robi na kolanie, tylko to trzeba bardzo solidnie przeanalizować. I to nie jeden dzień, nie jedna noc, ale nawet kilka nocy trzeba poświęcić w ramach swojej pracy po to, żeby wykonać porządną robotę. I tu tylko były esencjonalne informacje, a my mamy takie zastrzeżenia dodatkowo jak niedostateczne środki dla jednostek pomocniczych, które zostały bardzo mocno opiniowane właśnie w opinii i stwierdzone dlaczego tak się dzieje. Brak przejrzystości w podziale wydatków. I to są nasze uwagi. Niewystarczające środki na zieleni miejską, o tym pisaliśmy. Zaniżone wydatki na infrastrukturę społeczną, dlaczego? Deficyt budżetowy jest określony, ale z drugiej strony martwi nas to, że dalej Miasto się zadłuża. Zbyt ogólnikowe rezerwy celowe, nierównomierne inwestycje. To są te elementy w całym budżecie, które wzbudzają w naszej Radzie niepokój. Więc serdecznie zapraszamy. Mam rozumieć, że pan przewodniczący przyjmie nasze zaproszenie i pojawi się u nas na najbliższym posiedzeniu.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „W piśmie, które zostało przekazane Komisji zostały przedstawione Państwa postulaty, które doprowadziłyby m.in. do likwidacji budżetu obywatelskiego i niemożliwości realizacji projektów z budżetu obywatelskiego, zablokowania i uniemożliwienia Prezydentowi podjęcia jakichkolwiek działań w sytuacji nagłej. Taka jest konsekwencja prosta postulatu wykorzystania rezerw. Proszę się nie odcinać od dokumentu, który trafił do Komisji, w którym to zostało odczytane. Ja nie zakładam, że mieszkańcy osiedla w sposób świadomy podjęliby decyzję, że nie chcą realizacji w Łodzi budżetu obywatelskiego i nie chcą rezerwy na zarządzanie kryzysowe. Ja się zgadzam z Panem, że zapoznanie się z budżetem

wymaga pewnego zaangażowania i naprawdę optymistycznie zakładam, że te postulaty likwidacji rezerw trafiły tu nie w sposób świadomy, tylko właśnie z niewiedzy. I stąd moja propozycja uzupełnienia wiedzy w zakresie tego, co jest zapisane w budżecie. Mam przekonanie, że część tego dokumentu powstała w nieświadomości. Ja się nie odnosiłem do różnych uwag krytycznych. Prawdę mówiąc przy tej formule dyskusji, którą Pan proponuje ja nie jestem zainteresowany zaproszeniem, w którym będzie mi się bez przerwy przerywać. Natomiast jeżeli chodzi o coś takiego, ja się zupełnie nie odnosiłem do różnych postulatów, które Pan przedstawia a dotyczących braku inwestycji. Ja się odniosłem do faktu, że w tejże opinii zaproponowano rzeczy, których myślę, że proponujący nie mieli świadomości konsekwencji. I mówię to optymistycznie. Bo jeżeli z pełną świadomością zaproponowano likwidację realizacji projektu z budżetu obywatelskiego i likwidację rezerwy na zarządzanie kryzysowe, to proszę wybaczyć, ale pozostawię to bez komentarza.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Po pierwsze chciałbym się odnieść do tego co powiedział Pan radny Anielak. W zeszłym roku z tego co pamiętam nie mieliśmy wyborów do Rad Osiedli. Nie wszystkie Rady Osiedla zgłaszały opinie. Było tych opinii kilka, mniej więcej tyle samo co w tym roku. Rady osiedla nie zgłaszały swoich opinii. Dlaczego? O to pewnie można by zapytać tylko tych, którzy nie podjęli takiej decyzji. Po drugie wydaje mi się, że termin wyborów nie miał żadnego wpływu na prace budżetowe może troszkę nie ułatwił. Chciałbym przypomnieć, że poprzednie wybory samorządowe również odbywały się jesienią w październiku i wielu z nas radnych w poprzednich kadencjach było wybieranych w październiku i dawaliśmy radę, jeśli chodzi o opinie związane z budżetem i pracami budżetowymi. Tak czasami wygląda kalendarz więc wydaje się, że tutaj nie ma jakiejś nadzwyczajnej sytuacji. Dzisiaj zapoznaliśmy się z tymi opiniami. Proszę Pana Skarbnika o przygotowanie informacji na temat tych zadań, o których mówiła Rada Osiedla Nowosolna. Mówimy o dwóch konkretnych zadaniach, czyli o ośrodku kulturalnym i obwodnicy, bo to jest kwestia finansowa, którą myślę, że można bardzo łatwo wyjaśnić.”

**Radny p. Piotr Frątczak:** „Na wielu komisjach Państwo radni z PiS krytykujecie budżet Hanny Zdanowskiej. Moje pytanie brzmi. Ile poprawek złożyliście do tego budżetu? Mieliście czas do 3 grudnia.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Dzisiaj spotkaliśmy się na Komisji Finansów, żeby zapoznać się z opiniami Rad Osiedli. Ja rozumiem, są nowo wybrane Rady Osiedla. Część jest z Państwa nowymi radnymi, część to osoby, które od wielu lat tam pracują. Doskonale wiecie, że budżet został opublikowany 15 listopada. Wyniki wyborów zostały ogłoszone 8 listopada. Każdy z nas, tak samo my, radni, jak i Wy, miał tyle samo czasu, żeby zapoznać się z budżetem Miasta Łodzi. Po drugie, jak ja czytam niektóre opinie Rady Osiedla, to czasami zastanawiam się, czy na tych terenach Rady Osiedla cokolwiek się dzieje. Bo jeżeli prześledzimy, to tak wygląda, jakby tam żadna inwestycja miasta nigdy nie powstawała. I proszę pamiętać, jeżeli odniesiemy się dzisiaj do Osiedla Nowosolna i oczywiście tej inwestycji obwodnicy, o którą wszyscy zabiegają i doskonale pewnie ci, co są zainteresowani, wiedzą, że koszt wybudowania tej inwestycji to ponad 450 mln zł. To jest oczywiste dla każdego, że Miasto nie udźwignie tej inwestycji samo. Przez ostatnie 8 lat, kiedy zupełnie inna opcja rządziła w tym kraju, nie zabezpieczyła w budżecie środków na wkład własny w przeprowadzenie tej inwestycji. Zrobili wszystko, żeby środki z Unii Europejskiej w Polsce nie pojawiły się na tą inwestycję. Dlatego dzisiaj jesteśmy w takim momencie, aby znaleźć te środki. Jeżeli to jest 450 mln zł, to ja zakładam, że Miasto potrzebuje dofinansowania na poziomie około 350 mln zł minimum, żeby tę inwestycję móc zrealizować odpowiedzialnie. Bo cały koszt, mówimy od Wiskitna aż do Nowosolnej, cały koszt jest niestety tej wysokości, natomiast najbardziej kosztowna jest ta część po stronie Nowosolnej – ok. 75%. Wszystkim zależy, żeby tą inwestycję przeprowadzić, ale my jako Miasto nie jesteśmy w stanie sami udźwignąć tej inwestycji. Pamiętajmy o tym. Na osiedlach dzieją się poszczególne inwestycje, chociażby na osiedlu Nowosolna. Mamy zrobioną ulicę Pomorską. Ostał się jeden kawałek, za chwileczkę ten kawałek również będzie robiony za Mieszkańcami. Kończy się inwestycja ulicy Brzezińskiej. Naprawdę to poszło sprawnie. Ja jestem pod ogromnym wrażeniem. To robimy Łódzkie Inwestycje. Jest robiona ulica Wiączyńska, która też była wskazana jako priorytet. Kolejne ulice pewnie na osiedlu będą robione. Dzisiaj nie można mówić, że nie ma inwestycji do przeprowadzenia na osiedlu, ponieważ tak naprawdę jeszcze nie pokazany został wykaz wszystkich ulic, które będą remontowane w Łodzi. Z czego to wynika? Wynika to z tego, iż część ulic jest wymagana do remontu, natomiast duża część ulic pewnie będzie sprawdzana po zimie. Bo to czasami jest tak, że wychodzą nagle remonty, które musimy przeprowadzić. Jestem przekonany, że i na osiedlu na Bałutach Dołach, i na

Nowosolnej, i na Widzewie Wschodzie, i na Olechowie, i na wszystkich innych osiedlach są takie ulice, które na pewno będą przeprowadzane do inwestycji. Musimy pamiętać też o jednym. O ile zgadzam się z tym, że tego typu informacje powinny być w sposób oczywisty wyjaśniane, dlaczego nie ma tych zapisów, dlaczego z tego się wycofujemy, bo tego oczekują mieszkańcy, o tyle musimy pamiętać też o tym, że są robione inne inwestycje na wniosek mieszkańców na poszczególnych osiedlach, aby to realizować. I oczywiście pamiętajcie Państwo o tym przy zgłaszaniu swoich potrzeb. Zawsze jak chcecie, żeby była jakaś inwestycja zrobiona, musicie pokazać skąd trzeba zabrać z budżetu pieniądze, żeby tą inwestycję zrealizować. Oczywiście najprościej jest zabrać ze spółek, ale pamiętajmy o tym, że tego typu działania są nie do przeprowadzenia i myślę, że trzeba szukać tych środków gdzie indziej.”

**Radny p. Tomasz Anielak:** „Nie zgodzę się z tym, że skoro rok temu były cztery czy pięć opinii, to teraz mamy pozwolić na to, żeby było porównywalnie albo mniej. Albo szanujemy Rady Osiedla i uważamy je za jednostki pomocnicze, bo nie szanujemy już z uwagi na to, że zabraliśmy środki z algorytmu, że Państwo o tym zdecydowaliście, żeby te pieniądze zabrać na drobne inwestycje, ale szanujemy je chociaż, jeśli chodzi o opinie. Jeśli jest opinia jednostek pomocniczych, powinny być również jednostki merytoryczne z Urzędu Miasta, przedstawiciele, do tego Pan się nie odniósł, więc nadal uważam, że tak to powinno wyglądać. Natomiast co do ukonstytuowania się. Czym innym jest Rada Miejska, czym innym są Rady Osiedli? To są społecznicy, którzy pracują i nie mają czasu, żeby móc uczestniczyć w każdym posiedzeniu Komisji Finansów, a jest ich kilka i wszystkie są ważne. Tak samo nie są w stanie po ukonstytuowaniu się 21 osób w większości lub 15 zebrać się i oprócz bieżących uchwał, które muszą podjąć, zająć się budżetem. Jest to po prostu fizycznie czasami niemożliwe. I albo będziemy traktować jednostki pomocnicze jak partnerów, albo będziemy uważać, że ich opinia tak naprawdę nic nie znaczy. Czy rok temu było 4, teraz jest 4, to przecież to samo. Nie zgodzę się z tym i chciałbym prosić o to, żeby w przyszłości traktować jednostki pomocnicze jako partnerów. Chciałbym jeszcze dodać, że bez środków rządu, który krytykujecie, nie byłoby remontu ulicy Pomorskiej.”

**Przewodniczący RO Bałuty Doły:** „My wyraziliśmy opinię i podtrzymujemy ją. Uważamy, że można na poziomie zatwierdzania planu stworzyć sytuację, w której pewne korekty mogą być uwzględnione w tym budżecie. I zasugerowaliśmy, że można wprowadzić czynności naprawcze, np. zwiększyć środki dla jednostek

pomocniczych. Można to zrobić i urealnić się do poziomu z 2018 roku. To jest wszystko możliwe, jeżeli będzie dobra wola. Następnie, rozdzielić wydatki w budżecie na poziomie osiedli. Bo nie ma, ja szukałem w całym budżecie informacji jakichkolwiek odnoszących się do osiedla Łódź Bałuty-Doły. Proszę pomóc mi znaleźć jakikolwiek fragment, który się odwołuje w budżecie właśnie do naszego osiedla i dalej, przeznaczyć środki na wsparcie infrastruktury. Też to jest bardzo istotne, ponieważ nasze społeczeństwo się starzeje. Postulujemy zwiększyć inwestycje w infrastrukturę drogową i społeczną, także również na osiedlach, na osiedlu Bałuty-Doły. I to jest sugestia naprawcza. Mam nadzieję, że Państwo wezmą to pod uwagę, wezmą wszystkie opinie, te które wpłynęły lub nie wpłynęły lub wpłyną po terminie, bo one są istotne, bo one mają rację bytu, bo to jest odzew mieszkańców. Tam z dołu, to są te małe ojczyzny, uszanujmy je. To jest głos małych ojczyzn. Ja wierzę na przykład w to, co powiedział radny Pan Makowski czy powiedział Pan radny Walasek, że ich intencje są dobre dla budżetu, ale mamy wątpliwości, że nie do końca przemyślane.”

**Przewodnicząca Zarządu RO Nowosolna:** „Ja chciałam powiedzieć, że to nie jest tak, że my wszystko opiniujemy negatywnie, bo w naszej opinii na ten rok budżetu jest pozytywna opinia dla inwestycji, które się dzieją i które będą realizowane chociażby przedszkole w Nowosolnej na 300 dzieci i bardzo to doceniamy. Oczywiście jakkolwiek jest to po prostu zwykła potrzeba miasta, gdyż Osiedle Nowosolna bardzo się rozbudowuje i miasto wydaje ogromne ilości zgód na kolejne inwestycje budowlane, mieszkaniowe, więc tych mieszkańców będzie jeszcze więcej. Docelowo podobno Osiedle ma mieć do 15 tysięcy mieszkańców. Także doceniamy i to nie jest tak, że wszystko krytykujemy. A wracając do przykładu ulicy Pomorskiej, to chciałam powiedzieć, że ulica Pomorska na terenie osiedla Nowosolna została wyremontowana dzięki naszym projektom w budżecie obywatelskim tylko i wyłącznie. Mamy taką potrzebę dokończenia fragmentu chodnika, na który już nie mamy pieniędzy, bo nie wygrał w kolejnym roku w budżecie obywatelskim. Może miasto chociaż do tego się przychylił i wyremontuje ten kawałek chodnika między Nowosolną a Mieszkałkami, gdzie rzeczywiście inwestycja poszła bardzo piękna z budżetu krajowego. Z tego co dobrze pamiętam, poszło na to dofinansowanie. My naprawdę widzimy różne rzeczy i to co jest ok, to na pewno nas bardzo cieszy wszystkich, bo nas też wszystko cieszy, to co jest dobre dla Łodzi i dla jej mieszkańców i ze wszystkich dobrych, fajnych inwestycji się cieszymy. Tym niemniej

te dwie nasze sztandarowe i szereg innych problemów, które wykazaliśmy w naszej uchwale, bardzo Państwu wszystkim polecamy.”

**Członek RO Wiskitno:** „Ja się zastanawiam odnośnie tej pierwszej części dyskusji, bo ten entuzjazm mnie troszeczkę powalił, bo skoro jest tak dobrze, to dlaczego jest tak, że przychodzimy tutaj i Państwa o pewne rzeczy prosimy i dochodzi do takiej dyskusji, a nie innej. Dopóki rozmawialiście Państwo o opiniowaniu budżetu obywatelskiego przez odpowiednie komisje, wszystko było idealnie, dopóki nie doszło do opiniowania przez mieszkańców. Myślę, że Państwo też jesteście mieszkańcami, bo żeby zostać radnym miejskim trzeba mieszkać w Łodzi i zastanawiam się, dlaczego mamy różne spojrzenie na to, co się dzieje w mieście. Ja nie mówię, że nic się nie dzieje, natomiast dzieje się to, że nie do końca się wsłuchujecie w opinie mieszkańców. Czy liczyliście Państwo, ile przeznaczacie miesięcznie na mieszkańca w osiedlach? I teraz odnośnie merytoryki tutaj Pana, czy 40 groszy to jest dużo? Bo to jest właśnie budżetowanie Państwa, jeśli chodzi o budżetowanie rad osiedli. I dlaczego może mieszkańcy, tacy przedstawiciele mieszkańców jak ja przychodzą do Państwa i nie do końca się zgadzają z budżetowaniem rad osiedli? Otóż chcę Wam powiedzieć, że konkurencja, która nas wyprzedza, konkurencja dużych miast i miasta, które rozwijają się dużo szybciej niż Łódź i dbają o demografię, takie jak Kraków, Wrocław, Gdańsk, Poznań, finansowanie rad osiedli po kolei 84 miliony zł, 50 milionów zł, 37 milionów złotych, do 2 milionów 900 tysięcy złotych, które Państwo przeznaczali na finansowanie rad osiedli. Ale to myślę, że nie jest istotą tej dyskusji, bo myślę, że jak komisje zaopiniowały pozytywnie, tutaj nic nie powalczymy, natomiast ja na Komisji Finansów chciałem serdecznie Państwa poprosić i tutaj odniosę się do Pana, który mówił, że dużo inwestycji jest finansowanych z budżetu miasta, a nic nie jest finansowane z programów rządowych. Otóż ja właśnie do Państwa przychodzę na Komisję z prośbą o znalezienie możliwości czy też rozwiązania. Chodzi mi o szkołę na Wiskitnie, której przetarg niedawno został unieważniony ze względu na to, że najniższa oferta złożona w przetargu była o 20 milionów zł wyższa niż zabudżetowane przez miasto. Tutaj chciałem powiedzieć, że miasto zabudżetowało 34 miliony złotych na przetarg, z czego 30 milionów złotych to było z rządowego programu inwestycji strategicznych. I teraz moja prośba, ponieważ rozrzut jest bardzo duży, a teraz chciałem powiedzieć też, że osiedla takie jak Wiskitno, czyli osiedla na obrzeżach, to są przez cały czas wykładnicze wzrosty, jeśli chodzi o ilość mieszkańców. Przez ostatnie 7 lat to jest



14% wzrostu populacji. Zakłada się, przynajmniej przy tych inwestycjach, które są w chwili obecnej rozpoczęte na Wiskitnie, że przez najbliższe 5 lat będziemy więksi o 20%, czyli prawie o 700 mieszkańców. Szanowni Państwo, ta szkoła, myślę, że wielu z Państwa widziało, ona jest fatalna. Jest duże zagrożenie, że przetarg będzie ponowiony, jeszcze nie wiem kiedy, ale najprawdopodobniej będzie, w następnym przetargu niestety te oferty nie będą dużo niższe. Teraz jest pytanie moje, co możecie Państwo zaproponować. Ja przyznaję szczerze i tutaj chętnie się udam na edukację ekonomiczną do Pana, który tutaj nas wszystkich pouczał. Nie robię wycieczek naprawdę personalnych. Jestem społecznikiem, nie mam wykształcenia ekonomicznego, jestem inżynierem telekomunikacji, chętnie się dowiem, jak to wszystko finansować. Natomiast do Państwa, jako specjalistów, do radnych, którzy jesteście którąś kadencję, chciałbym się odnieść z prośbą, pomóżcie, żeby ta inwestycja została zrealizowana. My mamy jakieś pomysły, natomiast oczywiście nie mamy takiego doświadczenia i wiedzy merytorycznej i ekonomicznej jak tutaj jeden z Państwa przedstawicieli i myślę, że większość z Państwa też z doświadczeniem. Nie wymagam, wręcz proszę, jeżeli możecie mnie pokierować, z kim można by było o tej konkretnej sytuacji porozmawiać, bo oczywiście jako Wiskitno w innych inwestycjach się zgodzę tutaj z przedmówcami, że otrzymaliśmy od Państwa, ale tak naprawdę to nie było otrzymane, bo było konieczne, tylko to było otrzymane, bo było wyrywane. Musieliśmy strajkować, bo musieliśmy wyprowadzić mieszkańców na ulicę, bo musieliśmy zakłócać sesję Rady Miejskiej i wtedy oczywiście Państwo się przychyliło do pewnych naszych próśb. Natomiast nie chcemy, żeby dochodziło do takich sytuacji. Chcemy rzeczywiście merytorycznej dyskusji, ale żeby była merytoryczna dyskusja, my musimy wiedzieć, z kim mamy usiąść i rozmawiać. Było też tak, że Pan nam zastrzegł, że nie mamy wiedzy, my jako mieszkańcy, społecznicy będący w radach osiedli, jak odczytywać budżet. To pomóżcie nam dobrze zrozumieć ten budżet, dobrze go odczytać. Przecież to nie jest tak, że my mamy patent na nieomylność. Nikt takiego patentu nie ma. Natomiast potraktujcie nas jako partnerów, którzy pracują tak naprawdę na rzecz miasta za darmo.”

**Członek RO Widzew Wschód:** „Też jestem trochę zdziwiony, że ta opinia trafiła dopiero dzisiaj do Państwa, ponieważ we wtorek była pokazana od Biura Aktywności Miejskiej. Rozumiem, że była wzięta pod uwagę. Też chciałem krótko, z czego wynika nasza negatywna opinia dotycząca budżetu i WPF-u. Przede wszystkim, jeśli chodzi o budżet, to jest właśnie ten skrajnie niedoszacowany budżet przewidziany na

działalność Rady Osiedla, ponieważ na funkcjonowanie 36 Rad Osiedla przewidziano niecałe 3 mln zł, to jest dosłownie 0,04% całkowitych wydatków miasta. Dla Rady Osiedla Widzew Wschód zaplanowano 127 tysięcy zł. Tak naprawdę to jest 100 metrów chodnika, więc niewiele można z tym zrobić. Jeśli chodzi o WPF, to negatywna opinia wynika z braku wpisania tamtej obwodnicy wschodniej, która też jest bardzo ważna dla Widzewa Wschodu. Rozumiem, że są to ogromne koszty, potrzeba na to środków, ale też chcemy po prostu tej sprawy pilnować i dalej być elementem dyskusji o tej obwodnicy. Ponieważ zajmuję się zawodowo analizą danych i lubię po prostu mieć wszystko tak policzone, porównane i ostatnie kilka dni porównywałem sobie budżety innych miast, plany finansowe osiedli w innych miastach i szukałem osiedla analogicznego do Widzewa Wschodu w innych miastach, czyli powiedzmy to były blokowiska z lat 70-tych, 80-tych, 5-7 kilometrów od centrum miasta, około 30 tysięcy mieszkańców. I teraz tak, na Widzewie Wschodzie środki na zadania Rady Osiedla to 127 tysięcy zł, w Poznaniu analogiczna dzielnica Piątkowo ma 938 tysięcy zł, we Wrocławiu dzielnica Pilczyce - Kozanów - Popowice ma co prawda tylko 73 tysiące zł na działania rady, ale w Wrocławiu działa bardzo fajna rzecz, Fundusz Osiedlowy na zadania, to jest jakby kolejny element partycypacji społecznej, obok budżetu obywatelskiego jest także 50 milionów zł na wszystkie osiedla na zadania osiedlowe. Każde osiedle wymyśla jakieś swoje zadania po konsultacji z mieszkańcami i na podstawie tego te zadania są realizowane. Zdaję sobie sprawę, że Wrocław jest miastem bogatszym, pewnie takiego funduszu 50 milionów zł trudno byłoby nam wygospodarować, Ale też pewnie byśmy chcieli pomyśleć o czymś takim, żeby były jakieś takie środki, żeby osiedla mogłyby swoje projekty zgłaszać. Gdańsk – Piecki - Migowo 484 tysiące zł i w tym budżecie nie są wliczone diety i wynajem lokali, ponieważ to są inne pozycje. Kraków 4 miliony zł, ale tam troszkę inaczej to wszystko działa. No i po prostu widać, że w innych miastach te środki naprawdę na sporo mogą pozwolić. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że każde miasto jest inne, w każdym mieście te rady osiedli, dzielnic mają inne statuty, inne zadania. Ale mają te rady na pewno większą jakąś samodzielność, mogą podejmować realne decyzje na temat tych inwestycji. U nas wiadomo jest budżet obywatelski, na który są przeznaczone jakieś większe środki. Natomiast według mnie budżet obywatelski jest takim rodzajem konkursu, plebiscytu popularności. Nie każdy projekt, który na osiedlu będzie gdzieś ważny musi zdobyć marketingowe poparcie mieszkańców. I przydałoby się też jakieś takie dodatkowe

środki, dodatkowy fundusz, w których to rada osiedla mogłaby swoje propozycje na jakieś małe inwestycje przedstawiać. Nie mówię, że od razu ma być kilkadziesiąt milionów, chociaż byśmy zwiększyli te środki z 4 do 10 milionów zł. Skoro wydajemy 6 milionów zł na gazetkę Łódź.pl, wydajemy 800 tysięcy na promocję meczu Marcina Gortata, to myślę, że te kilka przynajmniej milionów by się znalazło i też pewnie będziemy chcieli w tym kierunku gdzieś swoje postulaty zgłaszać. Na razie opiniujemy te dokumenty negatywnie, natomiast nasza cała Rada, to są prawie wszyscy nowi członkowie i też nie chcemy tutaj wychodzić z jakiejś pozycji totalnej opozycji. Patrzymy z jakąś nadzieją i chęcią współpracy. Natomiast liczymy na pewno na spore zmiany w zakresie zarówno finansowania, jak i kompetencji Rad Osiedli.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Przyznam, że ta opinia, uchwała Rady Osiedla Widzew Wschód, troszkę ją rozumiem, a troszkę jej nie rozumiem. Nie rozumiem jednej rzeczy tylko, bo Państwo bardzo mocno dzisiaj zabiegacie o to, żeby przedłużyć ulicę Puszkina. Ja wiem, że ta dyskusja na Widzewie była od lat. Natomiast chciałbym tylko zwrócić uwagę, że jeżeli poprowadzimy tą wschodnią obwodnicę Łodzi i przekierujemy cały ruch, przedłużeniem Puszkina, czyli tym gigantycznym wiaduktem kolejowym nad dziewięcioma torami, który będzie kosztował setki milionów złotych, to musimy mieć świadomość, że cały ruch z autostrady A1, czy on będzie od węzła Nowosolna, czy będzie od węzła Widzew Wschód tam za Olechowem i tak się spotkają wszyscy na Rondzie Inwalidów, bo te dwa wielkie potoki samochodowe się spotkają na tym jednym rondzie. Jeżeli nie będzie ta obwodnica północna przedłużona dalej, to Widzew Wschód stanie, bo wszyscy wjadą nagle i przejadą Piłsudskiego, będą jechać koło Stadionu Widzewa i przy ulicy Niciarnianej będzie gigantyczny korek. Więc ja przyznam, że nie chciałbym, mieszkając też na Widzewie, dokładnie na Janowie, lobbować za inwestycją, która spowoduje, że Rondo Inwalidów będzie kompletnie nieprzejezdne, bo wydamy 300 milionów złotych na wiadukt, który spowoduje, że nikt do tego Widzewa nie dojedzie, bo tam wszystkie samochody z autostrady, z dwóch węzłów autostradowych spotkają się na jednym rondzie, co moim zdaniem jest bez sensu budować drogę tylko po to, żeby dojechać do kolejnej drogi przy kolejnym zjeździe. Ja bym na tym jeszcze popracował, dlatego mówię, że te rozwiązania są jeszcze do opracowania i chciałbym też zwrócić uwagę, że na Widzewie Wschodzie, jeśli chodzi o remonty chodników, chyba nie ma tak doinwestowanego drugiego osiedla w Łodzi.

Patrząc na też zaangażowanie i mieszkańców Widzewa i spółdzielni mieszkaniowych, mamy pięknie wyremontowanych wiele kilometrów chodników na Widzewie Wschodzie, mamy wyremontowane wszystkie torowiska tramwajowe na Widzewie Wschodzie, bo tam nie ma ani jednego centymetra starego torowiska tramwajowego, wszystko jest wyremontowane na tej trasie. Mamy wyremontowane ulice Rokicińską, Puszkina, Przybyszewskiego, Wołową. Generalnie jak się spojrzy na Widzew Wschód, to jest to tak dopieszczony osiedle, jeśli chodzi o remonty. Oczywiście potrzeby są, bo się znajdzie, bo mamy dużo jeszcze ulic, ale jeżeli porównamy to z innymi osiedlami, to bym powiedział, że Widzew Wschód naprawdę jest mocno dopieszczony. I myślę, że wiele innych osiedli by chciało tak wyglądać, jak dzisiaj wygląda Widzew Wschód. Oczywiście ja wiem, że są potrzeby i tam cały czas coś można zrobić, ale my patrzymy też równo na inne osiedla i myślę, że mieszkańcy innych osiedli mogą naprawdę pozazdrościć tego stanu infrastruktury.”

**Wiceprzewodniczący Komisji p. Radosław Marzec:** „Wcześniej padła kwestia dofinansowania inwestycji w Łodzi. Przez 8 lat rządów Prawa i Sprawiedliwości do Łodzi trafiło prawie 7,5 mld zł na inwestycje, na dodatkowe środki, właśnie tak jak państwo mówiliście, czy ulica Pomorska, czy ulica Szczecińska w tym momencie, czy Krakowska, Rąbieńska i te wszystkie inwestycje to dodatkowe 7,5 mld zł. Dlatego trochę mnie zmartwiła wypowiedź radnego Makowskiego, który mówi, że rząd nie zabezpieczył dodatkowych środków. Tutaj niestety w pierś powinna się uderzyć Pani Prezydent. Jeśli sugeruje, że obwodnica Nowosolnej będzie dla niej priorytetem, a o tym priorytecie później zapomina, to niestety tak jest. Jeszcze jedna taka uwaga. Dziwnie brzmi wypowiedź radnego Makowskiego dotycząca niezabierania środków finansowych ze spółek miejskich i wypowiada to radny, którego żona jest prezesem w jednej ze spółek miejskich. To właśnie na tych spółkach miejskich musimy ograniczać wydatki, bo one są rozpasane i to bardzo dużo. Tutaj radna Kaczmarek prowadzi walkę z patologicznymi wydatkami i analizuje to wszystko. I tutaj trzeba szukać oszczędności. A jeśli chodzi o kwestie finansowania Rad Osiedla, no to proszę sobie zdawać sprawę, że już od dłuższego czasu widać, że władze naszego miasta bardzo marginalizują Rady Osiedla. Widać to przez zabranie środków, widać jakie środki są w budżecie przeznaczane na państwa działania. Sam byłem dwie kadencje radnym osiedlowym i w pewnym momencie poczułem się jakby dał mi po prostu ktoś w twarz. Zostało nam trochę ponad 100 tysięcy złotych na działalność w ciągu roku, no i co z tego można zrobić, przygotować trzy imprezy, powitanie lata,

pożegnanie lata i Dzień Dziecka. Naprawdę do tego stopnia zostały zmarginalizowane Rady Osiedla. Mówimy tutaj, że budżet obywatelski jest w dużej kwocie, ale ta kwota w porównaniu do innych miast nie jest tak duża, bo wynosi trochę ponad 30 milionów złotych. A ja pamiętam jeszcze parę lat temu Prezydent Zdanowska na konferencji prasowej obiecywała 50 milionów złotych na budżet obywatelski. Ja się pytam, panie Skarbniku, gdzie jest te 50 milionów zł na budżet obywatelski? Jeśli jakaś jednostka miejska, czy to przychodnia, szkoła potrzebuje jakichś środków, to urzędnicy z departamentu, pierwsze co odbijają, a czy staraliście się w budżecie obywatelskim? To nie tak powinno wyglądać. Budżet obywatelski powinien być tylko przeznaczony dla mieszkańców, na ich inwestycje. I to niestety jest cały problem w naszym mieście, że nikt nie wsłuchuje się w Państwa głos, że dzisiaj nie ma dyrektorów, którzy powinni merytorycznie na to odpowiedzieć, że jest tylko jeden Pan Skarbnik, który ma wiedzę ogólną. Niestety Rady Osiedla w naszym mieście nie są wysłuchiwane i to powinno się zmienić.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Ja bym chciał tylko zwrócić uwagę, że Rady Osiedla są zapraszane na każde posiedzenie Komisji i na posiedzenia Komisji, kiedy merytorycznie dyskutowaliśmy o dochodach i wydatkach były równie zapraszane i tam była też możliwość dyskusji na tematy. Natomiast dzisiaj zapoznajemy się z opiniami komisji i oczywiście dyskutujemy o tych opiniach, co nie oznacza, że dzisiaj mają być wszyscy dyrektorzy i mamy z radami osiedla analizować cały budżet. Bo inaczej byśmy tutaj musieli siedzieć przez dwa tygodnie, gdyby 36 rad osiedli miało przyjąć i mielibyśmy analizować cały budżet, to wykonalibyśmy tę pracę po raz kolejny, a nie o to chodzi.”

**Radny p. Mateusz Walasek:** „Odnosząc się do głosu mojego przedmówcy. Otóż to jednak jest naprawdę spora przesada, żeby dla przywołania rzekomych 7 miliardów złotych wymieniać inwestycje, w których dopłata rządowa wyniosła, jak dobrze liczę, nieco ponad 200 milionów złotych na czele z ulicą Krakowską, gdzie ta cała dopłata była 2 miliony złotych. Szkoda, że tu nie ma przedstawiciela Rady Osiedla Bałty Doły, ale rozumiem, że są jakieś obowiązki. Ale chciałem nawiązać do dwóch rzeczy, które tu się pojawiły. Pierwsza istotna sprawa, nie mówmy o tym, że na danym osiedlu jest 40 groszy na mieszkańca, bo to są środki, które są w dyspozycji Rady Osiedla. Natomiast wydatki na danym konkretnym osiedlu są znacznie większe. I rzeczywiście ciekawy wniosek z wystąpień przedstawicieli Rad Osiedli jest taki, i to szczególnie chciałem nawiązać do przedstawiciela Rady Osiedla Bałty Doły, że może byłoby

pożądane, żeby rzeczywiście zrobić zestawienie inwestycji czy wydatków. To jest kwestia np. trudności rozbicia wydatków np. na szkoły czy transport zbiorowy, bo one są w jednym tytule i teraz często są szkoły, które mają rejony nie pokrywające się z radami osiedli, ale chociażby wydatków inwestycyjnych. Tu jest to w pewien sposób prostsze, bo jeżeli mamy np. Franciszkańską, która jest na terenie Rady Osiedla Bałty Doły, to te całe 9 milionów zł, które są w przyszłorocznym budżecie, jest wydane na Rady Osiedla Bałty Doły, czy w przypadku szkoły na Wiskitnie, to też są całe wydatki, które można przypisać do Wiskitna. Gdyby rozbić i zrobić takie zestawienie wydatków inwestycyjnych, nie mówię już, bo to jest nie w klasie prac nad tegorocznym budżetem, ale w klasie prac nad budżetem przyszłorocznym, to byłoby to bardzo ciekawe. Tyle tylko, że ja widzę pewien problem, bo są np. takie inwestycje w przyszłorocznym budżecie jak chociażby Szczecińska, która przechodzi przez trzy osiedla, bo to jest i Teofilów Wielkopolska, i Bałuty Zachodnie, i Złotno i takich inwestycji pewnie można wykazać więcej. Też są np. takie inwestycje jak w cudzysłowie Rąbieńska, bo to jest znacznie bardziej złożone zadanie, które praktycznie w całości mieści się na terenach Złotna, a znaczenie dla osiedla Teofilów Wielkopolska jest ogromne tej inwestycji. Ale może by chociaż te, które się jasno da przypisać do konkretnego osiedla, przy okazji pracy nad następnym budżetem, zestawić, żeby była konkretna informacja, że np. w tym budżecie na takie a takie inwestycje związane z takim a takim osiedlem planuje się tyle wydać. Mówiąc oczywiście, że nie jest to lista zamknięta, bo mamy takie sytuacje jak np. Rąbieńska, Szczecińska, czy wiele innych ulic, które są granicznymi, łączącymi się z kilkoma osiedlami. Natomiast ostatnia taka moja refleksja, bo tu się dwukrotnie pojawił Poznań. Poznań ma znacznie gorsze saldo migracji niż Łódź. To znaczy znacznie więcej ludzi wyjeżdża z Poznania niż tam się osiedla w stosunku do Łodzi. Jeżeli tak, to rodzi się pytanie, skoro tam jest tak dobrze jak padły tu stwierdzenia, to dlaczego mamy taką sytuację? Ale to jest raczej pytanie retoryczne w tym momencie i nie jest to odniesienie do nikogo z moich przedmówców.”

**Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski:** „Nie mogę potwierdzić 7,5 mld zł. Chciałbym naprawdę dostać taką analitykę i wtedy można by się było odnieść. Jeżeli mówimy o środkach na inwestycje, to od roku 2016 miasto wydało około 7,8 mld zł, więc jeżeli mielibyśmy dostać 7,5 mld, to znaczy, że praktycznie wkładu własnego tutaj nie było. W związku z tym prosiłbym o jakiś wsad szczegółowy, chyba, że bierzemy pod uwagę również transfery związane z zadaniami zleconymi, do których

obowiązkowo Skarb Państwa musi dołożyć, czyli 500 plus 300 plus i tak dalej. To być może wtedy na jakąś tą kwotę wyjdziemy. Natomiast jeżeli mówimy o inwestycjach, przypomnę, w tym okresie 7,8 mld zł miasto wydało, natomiast w znacznej części też tam były środki unijne, w związku z tym rachunek mi się nie zgadza. Jeżeli chodzi o Rady Osiedla, to też nie mogę się zgodzić, że w ogóle nie ma informacji o Radach Osiedli, bo oczywiście cała tabela numer 11 w budżecie to jest podział na Rady Osiedla, strona 138 również. Chciałbym, żebyście Państwo też nie porównywali nieporównywalnego, ponieważ my tutaj jeżeli chodzi o Rady Osiedli, bo tu jest w ogóle inna struktura, inna zasada funkcjonowania Rad Osiedli np. w Krakowie i Łodzi. My tak naprawdę te środki, które mamy, to są środki takie administracyjno-organizacyjne mające zabezpieczyć bieżące funkcjonowanie osiedli, w tym m.in. wypłaty diet dla członków Rad Osiedli, utrzymanie lokali itd. To nie są środki, które mają tak naprawdę finansować wydatki czy zadania miasta. Do 2019 roku był algorytm, natomiast była zmiana tych zasad i tak naprawdę te środki są tylko związane z kosztami utrzymania Rad Osiedli. Rzeczywiście w Krakowie ta sytuacja jest zupełnie inna, tam środki na zadania miejskie Rady Osiedla mają do dyspozycji. Także nie można porównywać rzeczy nieporównywalnych.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Chciałam tu Państwu serdecznie podziękować z Rad Osiedla, bo ja przez 8 lat, co prawda nie byłam w Radzie Osiedla, ale walczyłam o kanalizację Łagiewnik i przez 8 lat wykonano tylko jedną małą uliczkę Jaskółczą, mimo że pieniądze Panie Skarbniku na te cele kanalizacyjne nie tylko Łagiewnik, ale obszarów całego miasta przyszły pod koniec kadencji prezydenta Kropiwnickiego i należy zadać spokojnie pytanie, gdzie one poszły, gdzie zostały przeksięgowane. Druga kwestia to jest kwestia, że Państwo bardzo partyjnie traktujecie tych ludzi. To są społecznicy, którzy pracują za darmo. To są ludzie, którzy spędzają setki godzin na to, żeby kochać ich małe ojczyzny, żeby znajdowały się pieniądze celowe na ich potrzeby. Nie może być dyskusji wokół tych działań, nie może być żadnej dyskusji partyjnej. My wszyscy jesteśmy z Łodzi, wszyscy pracujemy dla Łodzi, a ta grupa, która siedzi tu naprzeciwko mnie, to jest grupa najbardziej szlachetnych ludzi, którzy pracują dla miasta, dla mieszkańców i dla potrzeb tych mieszkańców. Uważam, że należy podjąć bardzo bliską współpracę z tymi osobami, nie grać w ping-pong z tymi ludźmi, tak jak dzisiaj pogrywał sobie radny Walasek, tylko zaprosić ich do stołu i wsłuchać się w te potrzeby. Miasto to jest ilość mieszkańców, a nie tylko ilość rodzin partyjnych działaczy, którzy są skupieni wokół miasta, bo ja to obserwuję i o tym

wszyscy dokładnie wiemy. Chciałam zapytać Państwa z rad osiedli, co myślicie na temat mojego pomysłu, który dyskutuje z wieloma społecznikami, żeby miasto oddało połowę gazetki Lodz.pl dla potrzeb państwa, dla potrzeb Rad Osiedli równo, żebyście w tej gazetce zamiast propagandy, czy Rosicki łowi ryby, czy nie łowi, opisywali swoje potrzeby, opisywali swoje inwestycje, opisywali swoje najbliższe otoczenia. Ja apeluję do radnych o to, żeby te 6 mln 200 tys. zł, które jest wywalane na propagandę w ramach tej gazetki, dzisiaj też wzięłam ją, bo stałam się jej wiernym czytelnikiem, obserwuję reklamy jakichś firm, które też dostają bonusy i gratyisy od tego miasta. W tej gazetce są reklamy firmy Multidecor, w tej gazetce są reklamy firmy Cavatina. Próbuję się dowiedzieć, ile te firmy płacą za te reklamy, które są na pierwszych stronach. Jestem zdania, że pół tej gazetki Wam się należy, żebyście opisywali co chcecie, co Wam się podoba, jakie macie problemy i chociażby ta kwota 6 mln 200 tys. zł była przeznaczona dla Rad Osiedli, dla społeczników i dla ludzi, którzy marzą o pięknych dzielnicach i pięknej Łodzi. Tutaj czekam na decyzję Państwa, radnych wszystkich, kiedy zdecydujecie się ten budżet podarować tym mieszkańcom. Ponadto czekam na informację, kiedy będą podejmowane decyzje o dokończeniu kanalizowania miasta. Ta dyrektywa dotycząca kanalizowania miast europejskich to jest dyrektywa z XX wieku, nie z XXI wieku, w którym żyjemy i praktycznie jako radna, ja Wam wszystkim obiecuję tutaj, że napiszę skargę do organów unijnych, że miasto nie realizuje dyrektyw unijnych z XX wieku, a dostaliście pieniądze, dostaliście je wiele, wiele, wiele lat temu. Gdzie jest ta kasa? Ja uważam, że z tymi ludźmi należy prowadzić normalne regularne spotkania, spotkania na poziomie Rady Osiedli. Ja jako radna deklaruję Państwu swoją pomoc i rozmowę. Należy powołać jakieś dodatkowe komisje do rozmów na temat potrzeb i realizacji inwestycji na osiedlach. Uważam, że Biuro Aktywności Miejskiej absolutnie nie załatwia tego problemu. BAM jest następną jednostką PR-ową do realizowania interesów wszystkich, tylko nie mieszkańców.”

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Chciałem tylko zwrócić uwagę Pani radnej, że w gazecie Łódź.pl nie zobaczy Pani żadnego zdjęcia sekretarza miasta Pana Rosickiego.”

**Radna p. Izabela Kaczmarska:** „Ja mam tą gazetę w domu i Panu przyniosę. Łowi ryby na pierwszej stronie.”

**Radny p. Krzysztof Makowski:** „Odniosę się tutaj do szkoły w Wiskitnie. To nie jest tak, że nikt się sprawą nie interesuje. Mówię teraz jako Przewodniczący Komisji



Edukacji. Mamy cztery duże inwestycje edukacyjne do zrealizowania w przyszłym roku, przedszkole na Olechowie, przedszkole w Nowosolnej i rozbudowa szkoły plus remont szkoły na Złotnie. Czwarta inwestycja to remont szkoły na Wiskitnie. Także my też po tym byliśmy zaskoczeni w ogóle tym przetargiem. I w tej chwili trwają rozmowy co dalej z tym fantem zrobić. Zobaczymy jak będzie wyglądał drugi przetarg. Ja zachęcam do współpracy z Komisją Edukacji. To nie jest tak, że to jest zostawione samemu sobie, bo nam też zależy, żeby ta inwestycja była zrealizowana. Ważne, że jest podtrzymane, że te pieniądze są. Jeżeli są pieniądze zewnętrzne, na pewno będziemy chcieli tą inwestycję zrealizować. Poczekajmy na ten drugi przetarg, zobaczmy co się zadzieje. My czasami nie mamy wpływu na rynek. Być może coś zaważyło na tak dużej inwestycji, cenie, być może nie było innych prac. Czasami jest tak, że jak te prace się nawarstwiają, to i te ceny schodzą wtedy w dół. Na pewno chcemy zrealizować tą inwestycję. Tu Pana pragnę uspokoić dla mieszkańców Wiskitna. To nie jest tak, że nikt tego nie śledzi i nie monitoruje na bieżąco.”

**Przedstawiciel RO Wiskitno:** „Właśnie tutaj padła taka dyskusja tego braku komunikacji, bo niepokoje społeczne powstają z niewiedzy i my naprawdę niepokoiimy się o tą inwestycję i nie dlatego, że Państwo jej nie zrealizujecie, tylko my nie mamy tego feedbacku od Państwa. I problem przeciętnego mieszkańca takiego jak ja, jest do kogo się zwrócić. Szanowni Państwo, pisma składane do Urzędu, jeśli chodzi o Zarząd Inwestycji Miejskich to jest chyba najlepiej działająca struktura organizacyjna w całym Urzędzie Miasta Łodzi. Z nimi rzeczywiście się bardzo fajnie współpracuje. Natomiast problem przeciętnego mieszkańca jest taki, że nie ma tej informacji zgodnej. Ja rozumiem, że macie ważniejsze rzeczy, że macie spotkania, komisji, że macie sesje Rady Miejskiej i tak dalej, ale może trzeba opracować jakiś model wymiany komunikacji. I ten model macie gotowy, bo macie Rady Osiedli, przez które możecie się komunikować z mieszkańcami.”

**Członek RO Widzew Wschód:** „Co do porównania do innych miast to zdaję sobie sprawę, że każde ma inne uwarunkowanie i inny sposób działa i z Krakowem się trudno porównać. Ale już z takim Wrocławiem możemy bardziej się porównywać. Ostatnio spędziłem cały dzień z radnymi z osiedla Szczepin Wrocławski, którzy też zainspirowali się swoimi działaniami i pokazali, że się da, żeby Rady Osiedli miały większe znaczenie i większe finanse. Natomiast co do Poznania i liczby ludności i salda migracji, tak zgadza się. Natomiast w Poznaniu chyba saldo migracji wynika z tego, że tak wielu ludzi (*tekst niemożliwy do odsłuchania*) rodzaju obwarzanka

poznafskiego. Oczywifcie suburbanizacja jest negatywna, te¿ siê zgodzê. Ale chyba jako aglomeracja to raczej sobie lepiej radzã w całości ni¿ aglomeracja łódzka. Wiêc to te¿ tak trzeba rozpatrywaç dwutorowo. A co do gazetki Łódź.pl, to na pół gazetki nie liczê, ale wiem, że Przewodniczący RO Wzniesień Łódzkich walczy o jednã stronê na razie, wiêc zobaczymy jak to bêdzie.”

**Przewodnicząca Zarządu RO Nowosolna:** „Chciałam siê jeszcze odnieść do Pana Skarbnika i powiedzieç Państwu, je¿eli chodzi o kontakty merytoryczne. Zanim tutaj dzisiaj przyszłam, to ja siê wielokrotnie próbowałam dowiadywaç siê w instytucjach, w jednostkach organizacyjnych miasta merytorycznie odpowiedzialnych na przykłał za obwodnicê Nowosolna czy za placówkê kultury. Było równie¿ takie spotkanie dla Rad Osiedli organizowane przez Biuro Aktywności Miejskiej, gdzie byli pracownicy i przedstawiciele róznych jednostek organizacyjnych miasta, był ZDIT i wszystkie rózne wydziały. Nikt mi nie udzielił merytorycznej informacji. Ze ZDIT-u mamy informacjê potwierdzonã wcześniejsz, kiedyś tam ju¿ dawniej emailami a propos obwodnicy, że cała dokumentacja jest, można z niã siê zapoznaç w pokoju takim i takim, numer telefonu mamy podany i kiedy teraz dzwoniê i rozmawiam i próbujê siê dowiedzieç to slysze, że kwestia jest tylko w finansowaniu, to nie zależy od nas. Także to nie jest tak, że my siê merytorycznie nie interesujemy i tylko przychodzimy do Państwa z tymi sprawami. Jesteście Państwo może takã ostatniã dyskã ratunku czasami dla nas. Naprawdê staramy siê z jednostkami organizacyjnymi miasta działającymi odpowiedzialnymi za wszystkie realizacje wszystkich działań jako Rady Osiedla współpracowaç, działaç. Ja jestem w nieustającym kontakcie. Bardzo czêsto nie dostajemy żadnych odpowiedzi i to jest nasz problem. Myślê a propos tej nieszczęsnej gazetki to z tych 6 milionów zł, jakby te czterysta parê tysięcy przeznaczyç na ten projekt placówki kultury Nowosolnej to by siê tej gazetce nic nie stało. A myślê, że zmniejszenie chocia¿by tej iloœci tych stron i zejfcie z tych strasznych pieniêdzy w kontekfcie problemów finansowych miasta, bo patrzemy na to wszyscy z przera¿eniem. Pół miliarda długu. To naprawdê jest przera¿ajãca wizja. Szukajmy tych oszczêdnoœci i przepraszam jeszcze raz jak ta wisienka na torcie mecz pana Gortata za 790 tysięcy złotych, nas mieszkañców Nowosolnej po prostu pora¿a.

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak:** „Z tego co wiem to z bud¿etu idzie 4 miliony złotych na gazetê a nie sześć. Bo dwa miliony to wpływy z zewnãtrz, z reklam.”

**Przewodnicząca Zarządu RO Nowosolna:** „Myślę, że to co najmniej o 3 miliony zł za dużo z budżetu miasta.”

**Radny p. Tomasz Anielak:** „Chciałbym się odnieść do słów Pana skarbnika dotyczących finansowania rad osiedli w Łodzi w stosunku do innych miast. Myślę, że radnym osiedlowym, którzy tutaj są chodzi nie o bieżące utrzymanie, ale o to, żeby mogli prowadzić również drobne inwestycje, tak jak to było przed rokiem 2019. Ja przypomnę to była pula 25 milionów zł a nie niecałych trzech. Więc różnica jest znaczna. Ja wiem, że Pan Skarbnik chciał nawiązać do innych cech działalności, że w Łodzi obrano, że Rady Osiedla po prostu są, mają przysłowiowe 50 tysięcy zł czy 100 tysięcy zł na cały rok każda z nich, żeby włączyć światło, wyłączyć i praktycznie za wiele rzeczy nie można zrobić. Natomiast Radom Osiedla chodzi cały czas o to, żeby oprócz partnera do opiniowania mieli również wpływ bezpośredni na drobne inwestycje. I taki głos ja tutaj od przedstawicieli mieszkańców zauważyłem. Jestem radnym osiedlowym czwartą kadencję od 2010 roku, więc znam te problemy. Ja się z nimi utożsamiam i możecie Państwo liczyć na to, że wiem jakie to są problemy i jak bardzo Państwo zostaliście pozbawieni funduszy, które umożliwiały drobne remonty, które przez lata można było realizować, bądź też nawet zająć się większymi inwestycjami, wiedząc, że będzie kontynuacja. Teraz niestety tej wiedzy nie ma, pieniędzy nie ma. A co do samej gazetki, to ja pani radna, te 6 milionów zł czy 4, jakby to nie skalkulować przeznaczyłbym w całości mieszkańcom, czyli do Rad Osiedl, zlikwidowałbym, bo Miasta nie stać, żeby utrzymywać coś co nikomu nie służy.

### **Ad. pkt. 3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.**

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak** poinformował, że na skrzynki emailowe do członków Komisji został przekazany projekt opinii KF w sprawie budżetu na 2025 rok. Dodał, że kolejne posiedzenie odbędzie się jutro o godz. 9:15.

Innych spraw różnych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

**Przewodniczący Komisji p. Tomasz Kacprzak** podziękował za udział w obradach i zamknął posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła

Aneta Michalak – *sekretarz Komisji*